

ANDRZEJ ZYBAŁA
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

WOKÓŁ KULTURY UMYSŁOWEJ W POLSCE — JEJ ŹRÓDŁA I PRZEJAWY

KULTURA BEZSTRONNEJ ANALIZY

Wiele zjawisk mieści się w obrębie kultury umysłowej (intelektualnej, analitycznej), są one kojarzone z zagadnieniami tradycji i historii intelektualnej, tendencjami w stylach zbiorowego myślenia (rozumowania), percepcji, z ruchami intelektualnymi, trendami kulturowymi, zbiorowymi sposobami reagowania na wyzwania.

Tym samym kultura umysłowa jako zagadnienie przekrojowe jest przedmiotem zainteresowania wielu nauk — od historii kulturowej, historii intelektualnej, historii idei po socjologię wiedzy i filozofię. Historia intelektualna wydaje się dyscypliną, w której najwyraźniej wyspecyfikowano ten przedmiot badań. Jej przedstawiciele badają intelektualne źródła zdarzeń, podjętych decyzji czy zjawisk obserwowanych w społeczeństwie. Wyodrębniła się przed drugą wojną światową, głównie w Stanach Zjednoczonych. Już w 1904 roku James H. Robinson prowadził tam kurs akademicki pt. „The intellectual history of Western Europe”. Dużą rolę odegrała też praca *New England Mind*, w której Perry Miller (1939) analizował system myślowy purytańskich myślicieli i nauczycieli, logikę ich wywodów, wyobrażenia o świecie i naturze człowieka.

W innych krajach dyscyplina ta także była rozwijana, ale nadal jest uprawiana w rozproszeniu — jako element bardziej generalnych badań kultury czy ciągów zdarzeń historycznych (Gilbert 1971, s. 80–81). W tym kontekście można

przywołać pracę Daniela Morneta (1933), francuskiego historyka, który pisał o korzeniach intelektualnych rewolucji francuskiej. Wskazywał, że w XVIII wieku „cała Francja zaczęła myśleć”. Nie było to wyrazem jakiegoś „kwintystycznego” podejścia do rozumu i życia, ale raczej poszukiwaniem odpowiedzi na pytania podsuwane przez życie (zob. Frauenglas 1937, s. 22).

Dla badań nad kulturą umysłową duże znaczenie miała historia idei, wielkie postacie kultury, nauki, filozofii, poprzez oddziaływania, którym jednostki te podlegały, pokazująca rozwój idei w kulturze. Badano także wiele pokrewnych zjawisk, na przykład ciągi myślowe prowadzące do uformowania doktryny nacjonalizmu oraz do wytworzenia idei postępu, ideologii politycznych, doktryn ekonomicznych itp. Dużą rolę odegrał tu Isaiah Berlin (2004), który wiele prac poświęcił zagadnieniu negatywnego wpływu romantyzmu na umysłowość i szeroko pojętą kulturę myślenia. Istotne aspekty kultury umysłowej badają również uczeni z obszaru socjologii wiedzy i idei. Punktem wyjścia jest przekonanie, że idee społeczno-filozoficzne są „ulokowane” społecznie. Kształtują je światopoglądy ludzkie, style myślenia, a także specyficzne zjawiska w obrębie narodów, pokoleń, warstw społecznych itp. (Burke 2016, s. 15).

UMYSŁ ZBIOROWY?

Na potrzeby poniższych rozważań kulturę umysłową definiuję jako skłonność danej zbiorowości do podejmowania zobiektywizowanej analizy istotnych społecznie kwestii czy obserwowany w niej nawyk (mechanizm) analitycznego roztrząsania problemów i dążenia do wyboru optymalnego rozwiązania na podstawie transparentnych kryteriów, które uznaje się za racjonalne z określonego powodu. Alfred Schütz (1984) to dobrze ujął, wyszczególniając kilkanaście kryteriów racjonalnego rozumowania i działania: od zbierania danych przed podjęciem decyzji przez przewidywanie jej następstw, analizę przebiegu działania po określenie właściwej relacji między celami a środkami czy przyjęcie kartezjańskich reguł dochodzenia do decyzji (w wyniku rozumowania, a nie za sprawą wpływu osób trzecich).

Kultura umysłowa to również sfera procesów kształtowania się nowoczesnej formy myśli (*modern thought*), co przejawia się w zdolności do wyrażania jej w formie abstrakcji, mniej uzależnionej od kontekstu, świadomej alternatywnych systemów konstruowania opinii (Burke 2016).

Uczeni akcentują różne aspekty kultury umysłowej — od rozwoju i charakteru zdolności logiczno-poznawczych oraz sposobu percepcji po pewne skłonności w działaniu. Nie zawsze oddzielana jest kultura umysłowa człowieka od kultury umysłowej społeczeństwa.

Andrzej Grzegorzczak, logik i filozof, uważa, że kultura umysłowa to suma ludzkich umiejętności poznania (ale i działania), a także zdolność do logicznego wypowiedzania się, krytycyzm: „umiejętność oceny tego, co ważne, cenne i odróżnianie od tego co błahe” (Grzegorzczak 1980, s. 89). Z kolei Jan Kubin

(2005, s. 174–175) używa pojęcia kultura intelektualna, którą uznaje za wyraz wrażliwości poznawczej wywołującej chęć poznawania, a także dążeń do uzyskania jasności myślenia i wypowiedzi, skłonność do uzasadniania sądów, tworzenia poprawnych typologii, spójność głoszonych sądów, niezależność myślenia, sceptycyzm, obiektywność, pewność zdobytej wiedzy, świadomość granic ludzkiego poznania, dokładność. Kultura intelektualna jest przeciwieństwem mądrości ludowej (zawartej w przysłowiaach), myślenia zdroworozsądkowego czy myślenia potocznego.

Jacques Barzun (1959, s. 26.), amerykańsko-francuski uczony, analizując kulturę umysłową pisał o tradycji intelektu¹, rozumianej przezeń jako dążenie społeczeństw do tworzenia pewnego porządku myślowego, logiki, klarowności w porozumiewaniu się, a także do pogłębiania wiedzy, standardów debatowania i analizowania itp. Kulturę intelektu kojarzył z kulturą Zachodu, czyli z „tradycją jasności i energii, dowodzenia i debaty, publicznej i świeckiej analizy oraz społecznej rozliczalności”.

Kultura umysłowa polega na przeciwstawieniu zrjonalizowanej, pogłębionej, świadomej analizy myśleniu potocznemu, odruchowemu (Kahneman 2012). Jest pewnym „ukierunkowanym sposobem postrzegania świata i konstruowania wiedzy na jego temat — tej codziennej i naukowej” — jak pisał Janusz Hryniewicz (2004, s. 80). Cechą kultury umysłowej Zachodu jest, jego zdaniem, kultura kartezjańska. Oznacza ona dążenie do uformowania myślenia racjonalnego, które ma to do siebie, że zapobiega chaosowi specyficznemu dla myślenia potocznego (spontanicznego). „W myśleniu spontanicznym kryteria prawdy są płynne i rację może mieć zarówno ten, kto głośniej mówi, jak i ten, kto lepiej trafi do emocji słuchaczy albo ten, kto argumentuje górnolotnie czy kwiecieście” (Hryniewicz 2015, s. 91).

ELEMENTY KULTURY UMYSŁOWEJ W POLSCE

W Polsce kultura umysłowa nie była przedmiotem systematycznych badań. Uczni analizowali ją raczej jako element szerszego tła innych procesów, mniej lub bardziej historycznych — procesów politycznych czy gospodarczych albo w obszarze szeroko rozumianej kultury. Dość wąskie grono historyków poświęciło część swoich prac analizie niektórych elementów kultury umysłowej (np. Wyczański 2003; Tazbir 1969, 1976, 1986a, 1986b; Żarnowski 1964). Wskazywali na znaczenie sarmatyzmu i jego trwałości, zapóźnienie edukacyjne, izolację kulturową niższych warstw społeczeństwa, w tym również ich ograniczone uczestnictwo w wymianie rynkowej (wymagało ono kalkulacji matematycznej). Obszernie opisali proces kształtowania warstwy

¹ Barzun odróżnia pojęcie intelektu (*intellect*) od pojęcia inteligencji (*intelligence*), która jest wrodzoną zdolnością człowieka

inteligentkiej (Jedlicki 2008; Czepulis-Rastenis 1988; Janowski 2008; Micińska 2008).

Problematykę tę podejmowali również socjologowie. Opisywali wpływ specyficznie ukształtowanych relacji społecznych na skłonność do analizy (Hryniewicz 2015), warunki niesprzyjające wymianie myśli (Jarosz, Nalewajko 2007), i jej uwarunkowania historyczno-kulturowe. Wskazywali na konsekwencje specyfiki kształtowania się warstw społecznych w dłuższych okresach historycznych (np. Thomas, Znaniecki 1976; Czarnowski 1956b), w tym kształtowania się warstwy chłopskiej (Grabski 1987), inteligencji (Chałasiński 1997; Domański 1994; Hertz 1992). Analizowali relacje myśli polskiej i zachodniej (Rychliński 1976; Korab 2008), stan i specyfikę polskiej umysłowości (Krzywicki 1903).

Z kolei w psychologii można spotkać prace poświęcone trudnościom w praktykowaniu racjonalnej deliberacji (Wesołowska 2013), analizy poznawczych konsekwencji orientacji osobowościowych, orientacji na określone zestawy wartości (np. konserwatywne i materialistyczne *versus* racjonalne wraz z orientacją na indywidualną ekspresję) (Skarżyńska 2005; Lewicka 2005). Psycholodzy badają skłonności do określonego typu rozumowania (Korzeniowski 2010), sposób postrzegania świata i natury ludzkiej, jego wpływ na racjonalne myślenie (Skarżyńska 2005; Boski 2010) itp. Filozofowie zaś wskazują między innymi na oddziaływanie nurtów kulturowych, na przykład romantyzmu, na polską umysłowość (Bielik-Robson 2013; Król 1986; Brzozowski 1910) czy mechanizmy kształtowania się umysłowości (Siemek 2002).

Ponadto u wielu publicystów i polityków znajdziemy komentarze odnoszące się do kultury umysłowej Polaków dzisiaj i dawniej, co przybiera postać mniej lub bardziej pogłębionych analiz (Dmowski 1933, s. 27; Piłsudski 1985, s. 31; Grabski 1922, s. 32, 35; Skiński 1999; Koniński 1936, s. 82; Braun 2001). Na koniec warto wskazać konstatacje artystów, na przykład Cypriana Kamila Norwida czy Krasińskiego, wielokrotnie później powtarzane w różnych mniej lub bardziej akademickich pracach. Znana jest zwłaszcza sentencja Norwida, że Polska jego czasu stała się społecznością, która nie wojuje myślą, której brakuje krytycyzmu. Pisał o Polsce jako kraju, w którym od lat blisko stu każda książka ukazuje się za późno, a każdy czyn za wcześnie. Podejmujemy zatem pośpieszne działania bez uprzedniego ich przemyślenia i zrozumienia. Poeta twierdził, że „to jedno poprawiwszy można zbawić naród” (Norwid 1971, s. 274).

KULTURA TYPU KARTEZJAŃSKIEGO

Analizowany przeze mnie materiał pozwala uzasadnić hipotezę mówiącą o słabym uformowaniu się w Polsce kultury kartezjańskiej, rozumianej jako kultura zobiektywizowanej analizy przeprowadzanej na przykład w sytuacji podejmowania decyzji publicznych. W toku analizy wyłoniła się wiązka problemów. Ich istotą są niedostatki między innymi w zakresie:

- uznania znaczenia racjonalnej analizy dla rozwiązywania problemów publicznych,
- zdolności do posługiwania się abstrakcyjnymi pojęciami i kategoriami, które są odpowiednio dopasowywane do tego, co chcemy poznać i analizować,
- wychwytywania głębszych związków przyczynowo-skutkowych w analizowanych zjawiskach, w uogólnianiu danych, które wytwarzamy,
- przechodzenia od abstrakcji do konkretności i odwrotnie²,
- obiektywizowania wiedzy pochodzącej z analizy (pokonywanie subiektywności wiedzy ludzkiej),
- weryfikowania założeń, na bazie których jest prowadzona analiza, konfrontowanie różnych źródeł wiedzy.

Na ten stan rzeczy składają się:

- czynniki będące przedmiotem poniższej analizy:
 - słabe upowszechnienie wzorców okresu oświecenia, a później pozytywizmu,
 - żywołność tych elementów kultury, które są bliskie pewnym cechom kultury szlacheckiej, takim jak powierzchowność, blichtr, niechęć do pogłębionych analiz intelektualnych,
 - upowszechnienie elementów romantycznych (przewaga czynu nad myślą), niekiedy w skrajnej formie (mesjanizm);
- czynniki, które mają olbrzymie znaczenie, ale których nie analizuję szerzej, powiązane z warunkami życia społeczeństwa:
 - późniejszy niż na Zachodzie rozwój mechanizmów rynkowych, które wyzwały potrzebę ściślejszej kalkulacji,
 - zapóźnienie urbanizacji i modernizacji gospodarczej,
 - niższy poziom profesjonalizacji zawodowej jednostek,
 - niedorozwój instytucji naukowych i edukacyjnych,
 - utrata państwowości,
 - silne nurty fideistyczne występujące w niektórych ruchach religijnych.

Wielu autorów charakteryzowało różne aspekty polskiej kultury umysłowej. Wskazywano na nieciągłość wysiłków intelektualnych (Rychliński 1976; Ochowicz 1917), jej powierzchowność (Krzywicki 1903; Domański 2006; Skiwski 1999), pewien antyintelektualizm panujący między innymi w sferze kultury (Król 1986, s. 86; Miłosz 1998, s. 237).

Formułowano opinie wskazujące na istnienie specyficznej niechęci do abstrakcji i teoretyzowania (Tazbir 1986b, s. 51; Gołuchowski 1861, s. XXXII; Podgórecki 1995, s. 111; Sułek 1992, s. 16; Ochowicz 1917, s. 222), przy jednoczesnej skłonności do naśladownictwa intelektualnego (Rychliński 1976, s. 608; Korab 2008; Szczepanowski 1907, s. 197–198), tworzenia utopijnych wizji i nierealistycznych koncepcji (Skarżyńska 2005, s. 80; Jałowiecki 1935)

² Zastosowane kategorie częściowo zaczerpnięte z: Marody 1987, s. 154–155.

i polegania na mitach (Podgórecki 1995, s. 116–117) oraz skłonności do formułowania zbyt szybkich syntez, czyli pewnej beztronski poznawczej (Olejnik 1998, s. 147, 152).

Wskazywano na dogmatyzm poznawczy (Hryniewicz 2007), trudności w organizacji dojrzałych deliberacji (Wesołowska 2013; Jarosz, Nalewajko 2007), porzucanie myśli na rzecz emocji (Łepkowski 1967; Świętochowski 1872; Kaliszewski 1888, s. 55). Wskazywano na niedopasowanie nauk do potrzeb analizy realnych problemów (Szczepański 1973; Brzozowski 1903), eklektyczność w niektórych dyscyplinach nauk społecznych (Kwaśniewicz 2001).

Warto zwrócić uwagę na prace i badania Janusza Hryniewicza (2004, 2015), który w sposób pogłębiony wyjaśniał źródła i wiele cech kultury umysłowej. Wskazał na przyczynę niskiego — jego zdaniem — poziomu stymulacji intelektualnej w Polsce. Wiązał to z typem struktury społecznej — dominacją mikrogrup rodzinno-koleżeńskich kosztem relacji makro. Ich członkowie nie wysuwają pogłębionych zagadnień czy kontrowersyjnych opinii, ponieważ priorytetowe znaczenie ma podtrzymywanie przyjaznej atmosfery grupowej. Jednocześnie skłania to do wyjaśniania obserwowanych w świecie zjawisk za pomocą uproszczonych schematów. Autor wymienia zwłaszcza skłonność do szukania jednej przyczyny, która wyjaśniałaby problemy o złożonej strukturze.

Trzeba jednak zaznaczyć, że współczesne badania pokazują, iż obraz kultury umysłowej w Polsce jest mieszany i mimo wszystko bywa krzepiący. Otóż wiele badań wskazuje na zasobność kapitału sprawności intelektualnej Polaków. Można przywołać międzynarodowe badania 15-latków wykonywane cyklicznie przez OECD. Nasza młodzież należy do światowej czołówki w zakresie wielu umiejętności matematycznych i naukowych. Wywołuje podziw w najwyżej rozwiniętych krajach. Badania obejmujące dorosłych także wskazują, że nasi obywatele dobrze pozycjonują się wśród innych (OECD 2013). Około 13% Polaków osiąga najwyższy poziom umiejętności rozumienia tekstu lub rozumowania matematycznego. Liderzy wśród krajów OECD mają około dwukrotnie wyższy odsetek obywateli w kategorii najwyższych umiejętności, ale są to kraje znacznie lepiej rozwinięte.

Jednak istnieją także badania wskazujące na znacząco niższy poziom kapitału intelektualnego Polski w stosunku do krajów zachodnich. Do takich wniosków skłania raport z roku 2008 o kapitale intelektualnym Polski, oparty na danych z szesnastu krajów. Polska znalazła się na miejscach od 13. do 16., w zależności od analizowanej kategorii (Boni 2008, s. 6)³.

Ponadto są badania wskazujące, że Polacy w niewielkim stopniu uczestniczą w różnych formach uczenia się (IBE 2013). Kształcenie ustawiczne podejmuje niski odsetek pracujących. Relatywnie mała część przedsiębiorstw posiada

³ W raporcie brano pod uwagę wskaźnik uczestniczenia w edukacji przedszkolnej, poziom czytelnictwa, poziom umiejętności informatycznych, poziom aktywności w pozyskiwaniu nowej wiedzy, zagrożenie ubóstwem wśród dzieci itp.

opracowane plany szkoleniowe (Ministerstwo..., 2005). Poziom cyrkulacji wiedzy w instytucjach publicznych jest dość słabo zaawansowany (Olejniczak i in. 2010, s. 51; Ledzion, Olejniczak 2014) Być może cechą naszej kultury umysłowej jest również niski poziom innowacyjności, jakkolwiek jest to zjawisko wieloaspektowe. Polskie przedsiębiorstwa nie wytwarzają zbyt wielu innowacji, nie dopracowują się patentów. W Szwecji na milion mieszkańców przypada 168 patentów, w Holandii — 96, we Francji 62, na Węgrzech — 6,1, w Czechach — 3,4, w Polsce — 0,7 (Boni 2009).

DYNAMIKA UMYSŁOWOŚCI

Powyższe cechy kultury umysłowej powstały niewątpliwie w toku procesów długiego trwania. Dlatego przywołam uczonych, którzy stawiali sobie za cel analizę procesów kształtowania się umysłowości w znacznych odcinkach czasu.

Warto zwrócić uwagę na pewną sekwencję czasową tych procesów. Od wieku XIV po znaczą część XVI to okres uznawany za bardzo dobry pod względem poziomu kultury umysłowej (Boswell 1919, s. 252; Tazbir 1986b, s. 45; Barycz 1957, s. 27). Później nastąpił regres. Zdaniem Henryka Barycza (1957, s. 88), był to między innymi skutek zniesienia cenzusu naukowego jako kryterium dostępu do wielu stanowisk kościelnych i państwowych oraz wypychania z nich przez szlachtę przedstawicieli warstwy plebejskiej i mieszczańskiej. Otworzono bowiem „na oścież wrota dla uprzywilejowanych nieuków i było to jednym z najbardziej dotkliwych ciosów wymierzonych w naukę”.

Historycy dostrzegają szczególne ożywienie kulturowe i umysłowe pod koniec XV wieku (Kot 1987, s. 130; Konopczyński 1986, s. 329; Suchodolski 1986, s. 88). Artur Górski wskazuje na osiągnięcia umysłowe również w XVI wieku. Wprawdzie szlachta przechwyciła już wówczas większość zasobów kraju, ale bogaty „ruch umysłowy umiał te środki skierować ku rzeczom szlachetniejszym niż osobiste użycie i splendor rodu. Wyrasta mnóstwo szkół, bibliotek, trzy nowe akademie; w celach kształcenia się, nie tylko polerowania, wyjeżdża szlachta za granicę i synów z preceptorami wysyła; nie jest jeszcze znane ociężałe domatorstwo późniejsze” (Górski 1919, s. 133). W tym okresie Polacy mieli znaczne osiągnięcia w nauce. Szczególną rolę odegrał Mikołaj Kopernik, ale było wielu innych, którzy tworzyli dzieła na wysokim poziomie, choćby w zakresie geografii i kartografii, nauk o państwie i prawie, filologii klasycznej, medycyny.

Zdaniem Henryka Barycza (1957, s. 33), rok 1570 oznaczał początek regresu i odwrotu od renesansowego ożywienia w naukach i aktywnego rozwoju umysłowości. W kulturze ziemiańskiej nastąpił wzrost „czynników irracjonalistycznych i tradycjonalistycznych”. Szlachta usadowiła się „na wygodnej mieliznie inercji umysłowej”, straciła nawet zainteresowanie pogłębianiem wiedzy rolniczej, mimo że utrzymywała się z rolnictwa. Wiedzę często oceniano jako zbyt abstrakcyjną czy teoretyczną. Uznanie miały tylko te dyscypliny, które uważano za dobrą odskocznnię do karier i uzyskiwania korzyści (retoryka, filo-

zofia, historia). Jak pisał Stanisław Kot (1987, s. 120): „wyższe i bardziej wyrefinowane formy dyskusji, gry i konwersacji nie mogły się rozwinąć” z uwagi na sarmacką mentalność.

Andrzej Wyczański (2003, s. 185) dostrzega w XVI wieku wyłanianie się oznak niedorozwoju w polskiej umysłowości. Polacy okazywali niechęć czy niezdolność do myślenia w bardziej zobiektywizowanych kategoriach, z wykorzystaniem liczb, miar (w tym miary czasu), kalkulacji. Wynikało to z zapóźnienia, w porównaniu z Zachodem, mechanizmów wymiany rynkowej, która wymusza kalkulację i racjonalność myślenia. Rósł, jego zdaniem, dystans do europejskiej myśli, co było związane z trudną sytuacją państwa i jego coraz większymi problemami w zakresie sprawnego funkcjonowania w otoczeniu europejskim. Bogdan Suchodolski (1986, s. 81) wskazuje na niedostateczną rolę w inspirowaniu kultury umysłowej dworu królewskiego, dworów magnatów i biskupów. Zygmunt Stary nie przejawiał zainteresowań intelektualnych, podobnie jak jego następca Zygmunt August. Dwór królewski imponował otoczeniu, ale nie odgrywał wielkiej roli intelektualnej. Narzekał na to między innymi Andrzej Frycz Modrzewski. Stanisław Orzechowski, pisarz polityczny, dostrzegał w rodakach talenty, ale widział też zaniedbania w ich kultywowaniu. Talenty „leżą przykryte, jakby pleśnią” (zob. Suchodolski 1986, s. 81).

Duży wpływ na wykształcenie na ziemiach polskich dość aintelektualnej kultury miała prawdopodobnie doktryna providencjalizmu. Głosiła ona, że to opatrność decyduje o zdarzeniach i losach ludzkich, niemal wszystko więc jest w życiu przesądzone, a myślenie nie jest instrumentem aktywności, która może wiele zmienić. Była to generalna cecha tamtego czasu, nie tylko w Polsce, ale być może tu wyraźniej się zaznaczyła. Dariusz Dolański (2002, s. 206) pisze: „Historiografia czasów saskich miała charakter providencjalny”. W tych czasach na nurt sarmacko-katolicki w polskiej historiografii silny wpływ wywarła szkoła teologiczna, która głosiła, że Bóg decyduje o przebiegu dziejów (szkołę tę tworzyli między innymi Cesare Baroniusz (1538–1607) i Jacques B. Bossuet (1627–1704). W wiekach XVI–XVIII powszechnie sądzono, jak pisze Janusz Tazbir (1986a, s. 35), że opatrność ochroni Polskę przed obcą agresją i zagładą państwa. Andrzej Frycz Modrzewski twierdził, że w Polsce jego doby rozpowszechnione było przekonanie, iż człowiek zachowuje takie cechy, z jakimi przychodzi na świat, nie da się ich doskonalić w procesie wychowania (zob. Freylichówna 1938, s. 58). Swoistego fatalizmu na tle religijnym (opatrność boska miała zastąpić potrzebę używania rozumu) dopatruje się też Antoni Górski (1935, s. 28). Dostrzega tę skłonność w XVI wieku, co później miało doprowadzić do wybujałego dziewiętnastowiecznego mesjanizmu.

Charakteryzując okres od końca XVI wieku do upadku polskiego państwa, historycy analizowali kulturę umysłową przez odwołania do stylu życia szlachty, wartości i preferencji tej warstwy, w takich sferach jak wiedza, edukacja, uczenie się, zainteresowania, rozwój umysłowy, religijność, sposób rozumowania w kwestiach społeczno-gospodarczych. Wskazywali, że tryb życia szlachty

nie sprzyjał życiu umysłowemu (Kot 1987, s. 159). Przeciętny szlachcic nie miał ani czasu, ani zbytniej ochoty na wysiłki umysłowe (Kurdybacha 1938). Dominujące wzory osobowe zakładały, że zasadniczo powinien mieć głowę wolną od balastu „zbytecznych wiadomości [...] oraz stronić od abstrakcyjnych rozważań” (Tazbir 1986a, s. 49.), zachowywać umiar „w dociekaniach ludzkiego umysłu” (Tazbir 1976, s. 789; Bruckner i in. 1932, s. 378; Freylichówna 1938, s. 54). Nie odczuwał potrzeby deliberowania nad kwestiami ogólniejszymi (Kurdybacha 1938). Przedmiotem ambicji nie była samodzielność w myśleniu (Bruckner i in. 1932). Miał to być sposób ucieczki od konieczności roztrząsania konfliktów i złożoności rzeczy widocznych w rozwijającej się cywilizacji czy od rozterek okresu potrydenckiego (Górski 2006, s. 131). Tych, którzy próbowali mieć własne zdanie, traktowano jak burzycieli ustalonego porządku. „«Masa szlachecka» po uzyskaniu wszechwładzy politycznej i społecznej nie odczuwała już bodźców, aby rozwijać się i kształcić” (Kot 2010, s. 406; por. Surowiecki 2014). Władysław Konopczyński (1986, s. 172) problem dostrzegł w jakości samowiedzy krytycznej społeczeństwa, któremu wystarczał wówczas „ideał odświeżony, pieścidło myśli i uczucia zamiast ideału wcielonego wieloletnim wysiłkiem woli”.

Sarmatyzm odpowiadał potrzebom poznawczym szlachty. Zawierał uproszczony obraz świata, zwłaszcza w zakresie złożoności problemów kraju. „Sukcesy [Polski] zawdzięczano Opatrzności i własnej szabli, porażki przypisywano tolerowaniu herezji i niedołęstwu dowódców” (Tazbir 1969, s. 827). Sarmackie treści znajdowały wyraz w takich przedsięwzięciach, jak wydawanie kalendarzy, konserwatywnych utworów religijnych i ascetycznych, w opowieściach o niezwykłych wydarzeniach, polemikach z „siewcami zgorszenia”, przekazywanych nowinkach itp. (Suchodolski 1986, s. 166).

Stanisław Kutrzeba (2006, s. 110) pisał o sarmackiej duszy: „jednolita w swojej budowie, niechętna filozoficznym dociekaniom, niezbyt skłonna do nauki, od której mózg łamać by się musiał, niewytrwała w wysiłku”. Podstawą, na jakiej człowiek ukształtowany przez sarmatyzm podejmuje i wyznacza kierunek swoich działań, jest nie „zimna rozważa”, ale sentyment „wpadający łatwo w bierny kwietyzm”. Jest on rozkochany „we wsi cichej, spokojnej, w polowaniu i sąsiedzkich odwiedzinach”.

OŚWIECENIE I PRÓBY MODERNIZACJI

Oświecenie było czasem podejmowania prób zmodernizowania wielu elementów polskiej umysłowości. Powstał ruch intelektualny, w którego ramach zarówno diagnozowano stan umysłowości społeczeństwa, jak i pokazywano drogi jej rozwoju w kierunku zgodnym z ideałami epoki. Wiele przekazów i opracowań wskazuje, że w tym czasie — zwłaszcza po pierwszym rozbiore — nastąpiło znaczne ożywienie kulturalne w porównaniu z poprzednim okresem. Powstawały istotne ośrodki intelektualne, edukacyjne, rosły standardy anali-

zy i nauk. Ożywienie obejmowało jednak raczej wąskie kręgi zaangażowanych w próby ratowania zagrożonego państwa (Seidler 1984, s. 99 i nast.). Wprawdzie rozbudzono życie umysłowe, ale jednocześnie trzeba było postępować tak, aby dopasować przekaz do zdolności jego choćby względnej absorpcji przez dominującą warstwę szlachecką (Janowski 2008, s. 104, 110). Stąd częsta eklektyczność ówczesnych przekazów i publikacji (Grabski 1903; Czarnowski 1956).

Wśród historyków padały opinie, że Polska okresu oświecenia nie brała udziału w ruchu umysłowym Zachodu, „nie przyswoiła sobie nawet najcenniejszych jego zdobyczy” (Smoleński 1891, s. 29); „pług oświeceniowej odnowy słabo tylko przeorał prowincję szlachecką” (Tazbir 1986a, s. 8).

Ivan T. Brend (2003), węgierski historyk, wskazuje, że w Europie Środkowo-Wschodniej ideały oświeceniowe nie padały na podatny grunt. Nie były w stanie w XVIII wieku przeniknąć do umysłów szlacheckiej elity i zakorzenić się wśród ludu, który był niepiśmienny. Odegrały pewną rolę dopiero około połowy XIX wieku. Inny węgierski historyk, Jenő Szűcs (1995, s. 87), wskazuje, że w krajach Europy Środkowo-Wschodniej oświecenie było odmienne niż na Zachodzie. Inspiracją były działania państw, które niejako odgórnie uznawały, że należy promować nowe idee. Tymczasem na Zachodzie nowe idee powstawały po stronie „społeczeństwa”, wiele środowisk je promowało, ponieważ widziały w nich szansę czy to emancypacji, czy też stymulacji rozwoju. Ponadto oświecenie trwało tam znacznie dłużej. Pierre Chaunu (1989, s. 15), historyk francuski, wskazuje rok 1680 jako jego początek, u nas za ten moment uznaje się połowę XVIII wieku, a często też rok 1764 — wstąpienie na tron króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Jan Woleński stwierdza, że oświecenie w Polsce zaczynało się, gdy na Zachodzie się kończyło (Skoczyński, Woleński 2010, s. 198).

Mimo pewnych pozytywnych zjawisk polska warstwa szlachecka nie zmieniała swoich wartości, stylu życia, spojrzenia na sposób funkcjonowania państwa, stosunku do własnych nadmiernych przywilejów stanowych. Długo oddziaływało negatywnie dotychczasowe szkolnictwo, które sprawiało, że — jak pisał Stanisław Staszic (1861, s. 10) „człowiek dorosły lat trzydziestu, ani do pracowania, ani do bronienia zdatny, myśleć mało, tylko gadać wiele umiejący”.

Szlachta pozostawała uwięziona w fatalistycznym obrazie świata („co ma być to będzie”), ze skłonnością do przyjmowania apriorycznych założeń (wieczny porządek rzeczy), a nie do obserwacji i analizy, sięgania do napuszonej retoryki zamiast realnych treści. Powszechna wówczas była pasywność myślowa, brak zainteresowania zagadnieniami, które bezpośrednio nie wiązały się z doraźnymi potrzebami życia codziennego (Czarnowski 1956, s. 10). Dość powszechnie uważano, że nie ma potrzeby nadmiernych roztrząsań intelektualnych, przeważało przekonanie, że ówczesni obywatele żyją w możliwie najlepszym świecie sarmackiej wolności, a boska Opatrzność zapewni jej ciągłość. W kręgach wykształconych polegano na dominujących w tamtym czasie ideach pochodzących z Francji (fizjokratyzm), które nie bardzo umiano zastosować do wyjaśniania zjawisk krajowych (Czarnowski 1956).

Okres oświecenia nie był zatem w stanie odwrócić wielowiekowych skłonności, choć przyniósł pozytywne zmiany. Zaczęto krytycznie podchodzić do źródeł, zastanawiać się na nad wartością określonych przekazów. Wzrosła jakość wiedzy społecznej, ekonomicznej, historycznej. Stała się ona bardziej zobiektywizowana. Pojawiły się opracowania problemów prawnych, ustrojowych, ekonomicznych, oparte na analizie danych, bardziej różnorodnych obserwacjach, na przekazach historycznych. Z czasem pojawili się historycy, którzy zaczęli analizować przyczyny rozbioru Polski na podstawie zobiektywizowanych argumentów (nieteologicznych). Szukali uwarunkowań w konkretnych mechanizmach funkcjonowania państwa, systemu politycznego, ekonomicznego itp. Analizy utrudniał katastrofalny stan archiwów, kompletny brak opracowań monograficznych, niedostatek wydawnictw źródłowych (Opałek 1970, s. 400). Nie istniał nawyk sumiennego archiwizowania nawet istotnych dokumentów. Nauki historyczne powoli rezygnowały jednak z pouczania, wskazywania, jak być powinno, zamiast analizy realiów.

Pozytywnym procesom w jednych sferach (np. kultury czy edukacji) towarzyszyły negatywne w innych (np. życia politycznego, gospodarki) (Staszewski 1995, s. 333). Wpływ fachowych opracowań na praktykę mimo wszystko pozostawał nieznaczący. Szlachta była przyzwyczajona do gospodarowania w tradycyjny sposób. Nie interesowała się zachodnim stanem wiedzy, nawet wiedzy rolniczej. Na pewno warto przywołać wysiłki ówczesnych elit w zakresie upowszechnienia edukacji (Konarski), wiedzy (Załuscy), wskazywania wadliwości niektórych rozwiązań ustrojowych ówczesnej Polski (Kołłątaj, Staszic). Powołano wprawdzie Komisję Edukacji Narodowej, ale w placówkach akademickich i paraakademickich wciąż wykładano według starego stylu i treści (arystotelizm, tomizm, scholastyka) (Skoczyński, Woleński 2010, s. 201). Zwłaszcza jezuita, którzy opanowali większość ośrodków kształcenia, atakowali nowe prądy umysłowe (nauki empiryczne, nurty kartezjańskie). Józef Wybicki (1927, s. 9) pisał o ich edukacji: „Myśleć nie uczono, nawet zakazywano”. Dwór królewski i dwory magnackie raczej nie pełniły roli mecenasów nauk empirycznych. Ich patronat dotyczył głównie literatury i sztuki. Nie powiódł się projekt utworzenia Królewskiej Akademii Nauk. Tymczasem na Zachodzie w XVII wieku rządzący zaczęli kształtować politykę publiczną w dziedzinie rozwoju nauki, uznając ją za kluczową dla wszechstronnego rozwoju ich krajów i zwiększenia zdolności obronnych. We Francji w 1666 roku uczeni zainicjowali powstanie Królewskiej Akademii Nauk, w Anglii w 1662 roku — powstało Towarzystwo Królewskie (Royal Society). Fryderyk I Pruską Akademię Nauk założył w 1700 roku, a car Piotr Wielki analogiczną instytucję powołał w 1725 roku.

ROMANTYCZNE DOSTRAJANIE

Romantyzm był to okres literacki, ale przede wszystkim ruch intelektualny. Zdecydowanie wpłynął na kierunki rozwoju polskiej umysłowości, co wynika-

ło również z tego, że jego idee trafiły na podatny grunt (pragnienie odzyskania suwerenności). Przybrał dość skrajną postać, choćby mesjanizmu. Wskazuje na to dość zgodnie literatura przedmiotu. W konsekwencji nastąpiło zakorzenie — jak pisał Janusz Hryniewicz (2004, s. 208) — „prymatu spontanicznego myślenia nad wymogami racjonalności, apoteozy woli i pogardy dla ograniczeń, wiary w moc sprawczą cudownych wydarzeń”.

Romantyzm wyłonił się jako całościowy pogląd na świat również innych narodów Europy Środkowo-Wschodniej. Kraje naszego regionu zetknęły się z zachodnimi wartościami równości, swobody, narodu właśnie w wersji romantycznej (Brend 2003, s. 41). Romantyzm ten miał jednak inną treść niż na Zachodzie, gdzie nie zawierał tylu irracjonalnych wątków, fantazji, marzycielstwa. W Polsce wzmagało te wątki pragnienie odzyskania utraconego państwa.

Wśród uczonych na świecie toczy się dyskusja na temat wpływu romantyzmu na umysłowość (Barzun 1975). Część z nich uważa, że był on destrukcyjny. Uznają romantyzm za nurt, który prowadził do zakwestionowania czy przynajmniej osłabienia roli intelektualnego poznania opartego na zobiektywizowanych pojęciach, czyli umniejszenia roli racjonalnej analizy rzeczywistości w poznaniu ludzkim. Dostrzegają także regres w zakresie pojęć moralnych, w tym przygotowanie drogi dla agresywnego nacjonalizmu.

Isaiah Berlin (2004) uznaje romantyzm za punkt zwrotny w historii myśli i działań Europejczyków. Wywołał on bowiem negatywne zmiany w sposobie myślenia i postrzegania świata. Podważył najmocniejszy filar europejskiego racjonalizmu. Arthur O. Lovejoy (2009, s. 269), znakomity historyk idei, nazwał romantyzm agresywnym rewolucyjnym ruchem myślowym, który w fundamentalny sposób przeformułowywał oświeceniową umysłowość.

Zdaniem Georga Brandesa, romantyczny intelekt oddalał ówczesnych Polaków od modelu zachodniej umysłowości. Kazał inaczej formułować zagadnienia warte rozpatrywania. Romantyczny intelekt pyta o znaczenie tego, co się stało, tymczasem nowoczesny intelekt docieka przyczyn (co polega na rozpoznawaniu łańcuchów przyczynowo-skutkowych). „Stąd te umysły nie pytają nigdy o przyczyny losu Polski, ponieważ one dążą z bólem, poetyczną gorączką, dodaną pasją religijnego wizjonerstwa do spenetrowania ciemności, do poznania znaczenia tego losu, a więc fantazja, entuzjazm i pasja dają odpowiedź” (Brandes 1983, s. 210).

Brandes wskazywał także, że romantycy posługiwali się kalką myślową, która nie pozwalała im na głębsze zrozumienie losów kraju. Początkiem ich rozumowania było przywołanie świetnej przeszłości narodu (słowiańska starożytność). Przetrwanie narodu miało być skutkiem trwania przy tych korzeniach. Upadek wynikał z ich porzucenia. Losy narodu najlepiej mogą wyrazić poeci, wychwytyjąc siły, które kierują historią. I tu nastąpiło nieporozumienie. Poeci *de facto* niczego nie wyjaśniali, a w swoich dziełach przynosili społeczeństwu głównie nadzieję, otuchę, wzniosłe przeżycia.

Wiele wątków występujących w romantyzmie polscy myśliciele tej doby doprowadzali do skrajności. Zdaniem Andrzeja Walickiego (1971, s. 44–45), Polska była krajem, w którym romantyczny mesjanizm był najsilniejszy. O ile Francja „uważana jest za klasyczny kraj oświecenia, a Niemcy za klasyczny kraj romantycznego konserwatyzmu”, o tyle „Polska była klasycznym krajem XIX-wiecznego mesjanizmu”. Zygmunt Łempicki (1933, s. 50) również pisał, że idea odrodzenia, a więc idea „nowego nieba i nowej ziemi”, nigdzie nie zapaściła korzeni tak głęboko jak w Polsce. Zdaniem Jana Stanisława Bystronia (1995, s. 552–553) — romantyzm przyczyniał się do wzrostu megalomanii narodowej, co jednocześnie prowadziło do rozkładu nauki, moralności, a nawet religii. Stanisław Szczepanowski (1942, s. 257) wskazywał, że okres romantyzmu wzmógł tragedię społeczeństwa polskiego. Powiększył bowiem poczucie rozdarcia między sercem i rozumem, zamiarem i wykonaniem. W dziedzinie polityki romantyzm wytworzył tendencję do tego, aby upadek państwa polskiego tłumaczyć nie błędami i niedostatkami działania (łańcuchem przyczynowo-skutkowym), ale nadmiarem cnót (z powodu rzekomo polskiego umiłowania wolności i pokoju, co miało kontrastować z agresywnością sąsiadów).

Franciszek Krupiński w tekście *Romantyzm i jego skutki* (1876) pisał, że romantyzm wpłynął bardzo na bieg spraw społecznych w Polsce, w tym przyczynił się do obniżenia poziomu nauki (sprzyjał natomiast rozkwitowi poezji). Romantycy sprawili, że społeczeństwo stało się niezdatne do chłodnej analizy „rozwijających się dziejowych zdarzeń”. Polski „umysł znów się cofnął do wieku dziecinnego”. Polacy uczuciem zaczęli mierzyć zdarzenia, które działy się wokół nich, „gdy wokoło nas rozum coraz więcej brał górę nad średniowieczną rycerskością”. W myśleniu odżyły „czarownice, upiory, widma, prorocтва, wróżby”, czyli „cała maszynaria dawno zardzewiała”, której kiedyś Polacy się pozbywali. Romantycy zachęcali Polaków do czynów nierozważnych, bez przemyślenia.

Wpływ romantyzmu na przemiany kultury umysłowej i jej współczesne oblicze podkreślało bardzo wielu uczonych i komentatorów (Hryniewicz 2004; Łepkowski 1967, s. 497; Bodio 2001, s. 24, 95; Massonius 1901; Szczepanowski 1907, s. 198).

POZYTYWISTYCZNE WYSIŁKI

Próbę odreagowania nastrojów romantycznych stanowiły idee pozytywizmu. Przyniosły kolejną próbę dowartościowania myślenia opartego na faktach i rozumowej kalkulacji. Ludwik Krzywicki (1894) pisał, że pojawiło się poszanowanie dla myśli krytycznej i zapał, jaki z niej powiał. Przedstawiciele tego nurtu podejmowali walkę z zacofaniem intelektualnym, „kultem adoracji wzajemnej”, panującymi dogmatami filozoficzno-naukowymi, przybliżali aktualną myśl Zachodu (Markiewicz 1995).

Jako odrębny nurt pozytywizm nie przetrwał zbyt długo. Grupa warszawskich pozytywistów szybko się podzieliła. Początek lat siedemdziesiątych XIX wieku to kres „pozytywizmu warszawskiego jako zwartej formacji myślowej [...]”. Pozytywizm warszawski trwał nadal po 1874 roku jedynie w dokonaniach poszczególnych przedstawicieli” (Skoczyński, Woleński 2010, s. 316). Krzywicki (1894, s. 484) stwierdził, że czasy „starego pozytywizmu warszawskiego minęły bezpowrotnie”. Jego zdaniem, pozytywizm „prócz paradoksów krajowi nic nie dał, [...] nie pozostawił żadnej pracy wiekopomnej”. Zarzucał pozytywistom, że upraszczali wiele ówczesnych problemów i głosili uznanie dla darwinizmu społecznego, podziw wyłącznie dla nosicieli kapitału, a nie dla pracy.

Pozytywiści rozwijali kult nauki i analizy. Diagnostowali przy tym stan umysłowości ówczesnego społeczeństwa polskiego. Formułowano opinie o niedocenianiu nauki przez szersze rzesze (Szczepanowski 1907, s. 313). Stanisław Szczepanowski (1907, s. 181) zalecał, aby wiedzę postrzegać jako oręż do walki z wrogami. Umysłową gnuśność dostrzegał — i uważał to za poważny problem — w Kościele katolickim, z którym notabene utożsamiał się religijnie.

Bolesław Prus (1987, s. 234) dostrzegał wyzwania: „Mamy więc przed sobą nowe zadania i bardzo szerokie widnokręgi: kształtować zaniedbany rozum, robić użyteczne wynalazki, poprawiać materialny i duchowy byt nie tylko nasz własny, ale i naszych bliźnich”. Duch społeczny, postulował, ma wejść w kolejną fazę rozwoju, w której rozum wzbudza zamiłowanie do „indukcji, dedukcji i nauk doświadczalnych” oraz potrafi je wykorzystać do „czynów użytecznych”. Twierdził, że Polakom brakuje zmysłu praktyczności, który obserwował w społeczeństwach zachodnich, nie wykorzystujemy bowiem rozumu w tym obszarze.

Społeczeństwo „wcale nie tęskniło do wiedzy” (marzyło o rycerskich czynach). Pisarz podkreślał, że Polacy nie rozumieją zjawisk występujących na Zachodzie. Tam trwa rywalizacja, rozwój nauki, podboje handlowe, podnoszenie innowacyjności, produktywności. „Kiedy inne ludy rozwijają przede wszystkim wiedzę i wolę, wolę i wiedzę, my pragnęliśmy zapalać, podtrzymywać i potęgować w sobie uczucie, uczucie i jeszcze raz uczucie. Kiedy inni poszukują nowych dróg komunikacyjnych, nowych targów, nowych materiałów i nowych machin, my przede wszystkim upominamy się o piękno, piękno i piękno [...]” (Prus 1987, s. 338).

Z kolei Aleksander Świętochowski (1872) pisał o płytkości „wiedzy w tych warstwach, do których ona przesiąkła, jej źródła mętne lub zatrute, umysłowa niemoc ogółu, spowitego w mroki zupełnej ciemnoty lub niedouctwa”, a Julian Kaliszewski (1888, s. 55–58), krytyk i publicysta, stwierdzał: „Marzenie starczy nam za rozumowanie, a fantomy wyobraźni za rezultaty ścisłego rozumu”, w społeczeństwie brakuje bowiem skłonności do krytycyzmu (kultury krytycznej), co uznawał za wyraz jego nędzy umysłowej. Nie lubimy rozprawać na temat przyczyn, roztrząsać cudzych opinii. Nie towarzyszy nam głębsze

zaciekawienie i chęć roztrząsania zagadnień, docierania do ich istoty i ustalenia rzetelnych przyczyn. Tym samym — kontynuował — nie dochodzimy do uchwycenia „subtelnych różnic i odcieni”, które często przesadzają o zrozumieniu rzeczy. To, czego nie „rozumiemy, lub co nam nie przypada do smaku, to uważamy albo za nic nie warte, albo szkodliwe i niebezpieczne dla kraju. Są nasz, to nasze chwilowe uczucie”.

Wiek XIX miał wpływ na oblicze naszej umysłowości, ponieważ kształtowały się wówczas istotne cechy polskiej inteligencji czy warstw wykształconych, głównie o szlacheckim rodowodzie. Wokół tego poważnego zagadnienia powstała olbrzymia literatura naukowa (zwłaszcza wokół tez Józefa Chałasińskiego z lat czterdziestych XX wieku). Rozpatrywano proces formowania się tej warstwy i znaczenie jej korzeni. Nie zagłębiając się w to zagadnienie, przytoczę tylko opinię Henryka Domańskiego (1994, s. 233), który stwierdził, że w XIX wieku polska inteligencja pozostawała w stanie swoistego rozdarcia między chęcią odgrywania różnych amatorskich ról społecznych (pragnienie odtworzenia utraconej sieliskości dawnego życia szlacheckich przodków) a byciem profesjonalistą. Tymczasem na kształtowanie się nowoczesnej umysłowości wpływ miała profesjonalizacja zawodowa wymuszona przez rozwój coraz bardziej złożonej strukturalnie gospodarki.

Tym samym polska inteligencja nie przeszła procesu uczenia się istotnego dla kształtowania umysłowości analitycznej, precyzji i krytycznego myślenia. Był to także skutek oddziaływania systemu edukacyjnego, w którym długo dominowały ogólne kierunki kształcenia, a nie zawodowe (w tym techniczne). Stanisław Rychliński (1976) wskazywał, że inteligencja polska nie rozwijała myśli w sposób ciągły i systematyczny w określonym kierunku ani nie wytworzyła trwałych centrów myśli.

*

Czy i jak silny związek przyczynowo-skutkowy istnieje między kulturą umysłową znaną z przeszłości a tym, jak dziś obywatele podchodzą do myślenia, analizy i jak reagują na wyłaniające się problemy?

Zagadnieniem wartym uwagi jest wpływ kłopotów z pogłębioną analizą na obecny stan nauki polskiej. Wiele głosów wskazuje także na istnienie tego problemu w różnych okresach historycznych. W 2005 roku Henryk Domański (2006, s. 48) pisał o problemie powierzchowności w polskich naukach społecznych, a także wskazywał na problemy ze stawianiem ważnych pytań i oryginalnych problemów badawczych i dobieraniem adekwatnych narzędzi badawczych: „[...] stajemy w pół drogi, dostarczamy kolejnych danych, czasami układają się to w jakieś interesujące tendencje, natomiast niezbędnego w nauce momentu wyjaśnienia tu nie ma. Co najwyżej jest opis”. Antoni Sułek (1992, s. 16) dostrzegał dysproporcję między rozmiarem badań empirycznych a ubóstwem myśli teoretycznej. Wytwarzamy więc dane o rzeczywistości za pomocą badań,

ale nie potrafimy ich uogólnić czy zsyntetyzować. Podobną opinię formułował Edmund Mokrzycki (1990, s. 15): „[...] socjologia polska nie wykazuje skłonności ani do generowania całościowych systemów metateoretycznych, ani do ich przyswajania”. Tego typu problemy dostrzegano w Polsce już dawno temu. Julian Ochorowicz (1917, s. 222) pisał o problemie z tworzeniem teorii w skali społeczeństwa. Badacze „rzedną, ustępują z placu”, gdy tylko ma dochodzić do tworzenia teorii.

W polskiej nauce wciąż łatwo jest spotkać mniej lub bardziej pogłębione opracowania, w których autorzy wskazują na problem zaniedbywania analizy. Agata Bielik-Robson (2013, s. 89) pisze, że refleksja pozytywistyczna jest odrzucana i uważana za zachodni import. Wielu uczonych wskazuje, że analiza nie stała się podstawą decyzji podejmowanych w instytucjach państwa czy środowiskach politycznych (Federowicz 1992; Szczepański 1992; Szarfenberg 2001). Istnieją liczne dowody potwierdzające powyższe problemy z analizą (Włodarczyk 2005; Sztandar-Sztanderska 2016). Pochodzą one między innymi od osób sprawujących władzę (Regulski 2014, s. 328). Wojciech Łukowski (2013, s. 212) wskazuje na deficyt refleksyjności w programowaniu działań publicznych. Dostrzega brak pogłębionej analizy jako składnika podejmowania istotnych decyzji publicznych. Jego zdaniem: „refleksyjność w Polsce ma charakter co najwyżej wyspowy”. Istotne wnioski można wyciągnąć z badań, które wskazują, że administracja publiczna w niedostatecznym stopniu opiera swoje działania na zobiektywizowanej wiedzy eksperckiej (Mazur 2008; Olejniczak i in. 2010, s. 51; Kancelaria Prezesa Rady Ministrów 2011, s. 25–26, Ledzion, Olejniczak 2014). Wszystko to potwierdza sens zastanawiania się nad kulturą umysłową Polaków.

BIBLIOGRAFIA

- Barycz Henryk, 1957, *Dzieje nauki polskiej w epoce Odrodzenia*, PIW, Warszawa.
- Barzun Jacques, 1959, *The House of Intellect*, Harper&Brothers Publishers, New York.
- Berlin Isaiah, 2004, *Korzenie romantyzmu*, tłum. Anna Bartkiewicz, Zysk i S-ka, Poznań.
- Bielik-Robson Agata, 2013, *Polska wspólnota fantazmatyczna*, w: *Kim są Polacy*, Biblioteka Gazety Wyborczej, Warszawa.
- Bodio Tadeusz, 2001, *Między romantyzmem i pragmatyzmem. Psychopatologiczne aspekty transformacji w Polsce*, Elipsa, Warszawa.
- Boni Michał (red.), 2008, *Raport o kapitale intelektualnym Polski*, KPRM, Warszawa.
- Boni Michał (red.), 2009, *Rozwój kapitału intelektualnego z perspektywy raportu „Polska 2030. Wyzwania rozwojowe”*, Warszawa (<http://badania.parp.gov.pl/files/74/75/76/487/493/6979.pdf>).
- Boski Paweł, 2010, *Kulturowe ramy zachowań społecznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Boswell Bruce A., 1919, *Poland and The Poles*, Methuen, London.
- Brandes Georg, 1983, *Wrażenia z Polski (1885)*, „Zeszyty Historyczne”, z. 65.
- Braun Jerzy, 2001, *Kultura jutra czyli Nowe Oświecenie*, Stowarzyszenie Kulturalne Fronda, Warszawa.
- Brend Ivan T., 2003, *History Derailed Central and Eastern Europe in the Long Nineteenth Century*, University of California Press, Berkeley.

- Brückner Aleksander, 1931, *Dzieje kultury polskiej*, t. 3: *Czasy nowsze do roku 1831 r.*, Krakowska Spółka Wydawnicza, Kraków.
- Brückner Aleksander i in. (red), 1932, *Polska, jej dzieje i kultura od czasów najdawniejszych do chwili obecnej*, t. 2, Dom Wydawniczy Trzaska, Evert i Michalski, Warszawa.
- Brzozowski Stanisław, 1903, *Henryk Sienkiewicz i jego stanowisko w literaturze współczesnej*, „Głos”, nr 14–18.
- Brzozowski Stanisław, 1910, *Legenda Młodej Polski. Studia o strukturze duszy kulturalnej*, Księgarnia Polska Bernarda Połonieckiego, Lwów.
- Burke Peter, 2016, *Spoleczna historia wiedzy*, tłum. Anna Kunicka, Aletheia, Warszawa.
- Bystroń Jan S., 1976, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce*, PIW, Warszawa.
- Chałasiński Józef, 1997 [1947], *Przeszłość i przyszłość inteligencji polskiej*, Świat Książki, Warszawa.
- Collini Stefan, 2016, *The Identity of Intellectual History*, w: Richard Whatmore, Brian Young (red.), *A Companion to Intellectual History*, John Wiley Blackwell, Malden, MA.
- Chaunu Pierre, 1989, *Cywilizacja wieku oświecenia*, tłum. Eligia Bąkowska, PIW, Warszawa.
- Czarnowski Stefan, 1956, *Podłoże ruchu chłopskiego. Uwagi socjologiczne*, w: *Dzieła*, t. 2: *Studia z historii myśli i ruchów społecznych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Czarnowski Stefan, 1956a, *Filozofia społeczna w Polsce w końcu XVIII i początku XIX wieku*, w: *Dzieła*, t. 2: *Studia z historii myśli i ruchów społecznych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Czarnowski Stefan, 1956b, *Kultura*, w: *Dzieła*, t. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Czepulis-Rastenis Ryszarda, 1988, *Ludzie nauki i talentu. Studia o świadomości społecznej inteligencji polskiej w zaborze rosyjskim*, PIW, Warszawa.
- Dolański Dariusz, 2002, *Zachód w polskiej myśli historycznej czasów saskich*, Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra.
- Dmowski Roman, 1933, *Myśli nowoczesnego Polaka*, Skład Główny Gazeta Warszawska, Warszawa.
- Domański Henryk, 1994, *Spoleczeństwa klasy średniej*, IFiS PAN, Warszawa.
- Domański Henryk, 2006, *Niektóre zagrożenia profesjonalizacji*, w: *Polskie nauki humanistyczne i społeczne w nowym stuleciu, nowej Europie*, praca zbiorowa, IBL PAN, Warszawa.
- Federowicz Michał, 1992, *Trwanie i transformacja. Ład gospodarczy w Polsce*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.
- Frauenglas Edward, 1937, *Z nowszych badań nad kulturą oświecenia. Paul Hazard, Daniel Mornet*, „Przeгляд Socjologiczny”, t. 5.
- Freylichówna Judyta, 1938, *Ideał wychowawczy szlachty polskiej w XVI i początku XVII wieku*, Nasza Księgarnia, Warszawa.
- Gilbert Felix, 1971, *Intellectual History: Its Aims and Methods*, „Daedalus”, t. 100, nr 1.
- Gołuchowski Józef, 1861, *Dumania nad najwyższymi zagadnieniami człowieka*, t. 1, nakładem J. Zawadzkiego, Wilno.
- Górski Antoni, 1935, *Cnoty i wady narodu szlacheckiego. Szkic historyczny*, nakładem Antoniowej Górskiej, Warszawa.
- Górski Artur, 1919, *Ku czemu Polska szła*, Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa.
- Górski Karol, 2006, *Spoleczne podstawy kultury. Zbiór prac*, Wydawnictwo UMK, Toruń.
- Grabski Stanisław, 1903, *Zarys rozwoju idei społeczno-gospodarczych w Polsce od pierwszego rozbioru do r. 1831, Od pierwszego rozbioru do trzeciego*, t. 1, Krakowska Spółka Wydawnicza, Kraków.
- Grabski Stanisław, 1922, *Uwagi o bieżącej historycznej chwili Polski*, nakładem Księgarni Perzyński, Niklewicz i spółka, Warszawa.
- Grabski Władysław, 1987, *Wybór pism*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.
- Grabski Władysław, 1988, *„Myśli o Rzeczypospolitej”. Autonomia, reforma, edukacja obywatelska. Wybór myśli politycznych i społecznych*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Grzegorzczak Andrzej, 1980, *Problem integracji nauk przyrodniczych i społecznych*, w: Bogdan Suchodolski (red.), *Model wykształconego Polaka*, Ossolineum, Wrocław.

- Hernas Czesław, 1973, *Barok*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Hertz Aleksander, 1992, *Inteligencja wobec mas*, w: *Socjologia nieprzedawniona. Wybór publicystyki*, PIW, Warszawa.
- Hryniewicz Janusz, 2004, *Polityczny i kulturowy kontekst rozwoju gospodarczego*, Scholar, Warszawa.
- Hryniewicz Janusz, 2015, *Polska na tle historycznych podziałów przestrzeni europejskiej oraz współczesnych przemian gospodarczych, społecznych i politycznych*, Scholar, Warszawa.
- IBE, 2013, *Umiejętności Polaków — wyniki Międzynarodowego Badania Kompetencji Osób Dorosłych (PIAAC)*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa.
- Janowski Maciej, 2008, *Narodziny inteligencji 1750–1831*, Instytut Historii PAN–Neriton, Warszawa.
- Jarosz Maria, Nalewajko Ewa, 2007, *Konkluzje. Elity, jakie mamy*, w: Maria Jarosz (red.), *Transformacja, elity, społeczeństwo*, Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa.
- Jedlicki Jerzy 2008, *Błędne koło 1832–1864*, Instytut Historii PAN–Neriton, Warszawa.
- Kaliszewski Julian, 1888, *Moi kochani rodacy. Ziomkom swoim w XXV rocznicę swojego pisarskiego zawodu*, nakładem autora, Warszawa.
- Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, 2011, *Diagnoza zarządzania zasobami ludzkimi w służbie cywilnej*. Załącznik Nr 2 do strategii zarządzania zasobami ludzkimi w służbie cywilnej, Warszawa, s. 25–26.
- Kahneman Daniel, 2012, *Pułapki myślenia. O myśleniu szybkim i wolnym*, tłum. Piotr Szymczak, Wydawnictwo Media Rodzina, Poznań.
- Koniński L. Karol, 1936, *O człowieku polskim. Na jubileusz Ignacego Chrzanowskiego*, „Przeгляд Współczesny”, nr 168.
- Konopczyński Władysław, 1986, *Dzieje Polski nowożytnej*, t. 1, PAX, Warszawa.
- Korab Kazimierz, 2008, *Dependentyzm w socjologii polskiej. Tezy do dyskusji*, „Rocznik Lubuski”, t. 34, cz. 2.
- Korzeniowski Krzysztof, 2010, *Polska paranoja polityczna: źródła, mechanizmy i konsekwencje spiskowego myślenia o polityce*, Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN, Warszawa.
- Kot Stanisław, 1987, *Polska złotego wieku a Europa. Studia i szkice*, PIW, Warszawa.
- Kot Stanisław, 2010, *Historia wychowania*, t. 1, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa.
- Król Marcin, 1986, *Podróż romantyczna*, Libella, Paryż.
- Krupiński Franciszek, 1876, *Romantyzm i jego skutki*, „Ateneum”, nr 22–24.
- Krzywicki Ludwik, 1894, *Jeden z pogromców*, „Prawda”, nr 41.
- Krzywicki Ludwik, 1903, *Nasze potrzeby naukowe*, Księgarnia Naukowa, Warszawa.
- Kubin Jan, 2005, *Kultura intelektualna*, Elipsa, Warszawa.
- Kurdybacha Łukasz, 1938, *Ziemiańin czy rycerz. Karta z dziejów polskiej ideologii wychowawczej*, „Kultura i Wychowanie”, rok V, zeszyt 1.
- Kutrzeba Stanisław, 2006, *Swoistość polskiej kultury i jej stosunek do Zachodu. Wybór pism*, OMP–Księgarnia Akademicka, Kraków.
- Kwaśniewicz Władysław, 2001, *Co pozostaje żywe z tradycji polskiej socjologii?*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, nr 4.
- Ledzion Bartosz, Olejniczak Karol, 2014, *Ekspertyza „Potencjał Analityczny kadr administracji rządowej”*, EGO s.c., Instytut Rozwoju Biznesu, Warszawa.
- Lewicka Maria, 2005, *„Polacy są wielkim i dumnym narodem”, czyli nasz portret (wielce) zróżnicowany*, w: *Jak Polacy przegrywają, jak Polacy wygrywają*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Lovejoy Arthur O., 2009, *Wielki łańcuch bytu. Studium historii pewnej idei...*, tłum. Artur Przybyłowski, słowo / obraz terytoria, Gdańsk.
- Łempicki Zygmunt, 1933, *Oblicze duchowe dziewiętnastego wieku*, „Kultura i Wychowanie”, z. 1.
- Łepkowski Tadeusz, 1967, *Polska — narodziny nowoczesnego narodu 1764–1870*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

- Łukowski Wojciech, 2013, głos w dyskusji „Architektura działań publicznych w Polsce”, „Zoon Politicon”, t. 4.
- Markiewicz Henryk, 1995, *Młoda Polska a dziedzictwo pozytywizmu*, „Pamiętnik Literacki”, t. 85, nr 2.
- Marody Mirosława, 1987, *Technologie intelektu*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Massonius Marian, 1901, *Rozdwojenie myśli polskiej* (<http://www.polskietradycje.pl/artykuly/widok/423>).
- Mazur Stanisław, 2008, *Zarządzanie wiedzą w polskiej administracji publicznej*, w: Agnieszka Haber, Maciej Szałaj (red.), *Środowisko i warsztat ewaluacji*, Polska Agencja rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa.
- Micińska Magdalena, 2008, *Inteligencja na bezdrożach 1864–1918*, Instytut Historii PAN–Wydawnictwo Neriton, Warszawa.
- Miller Perry, 1939, *The New England Mind: The Seventeenth Century*, The Macmillian Company, New York.
- Miłosz Czesław, 1998, *Zaraz po wojnie. Korespondencja z pisarzami 1945–1950*, Znak, Kraków.
- Mokrzycki Edmund, 1990, *Socjologia w filozoficznym kontekście*, IFIS PAN, Warszawa.
- Mornet Daniel, 1933, *Les Origines intellectuelles de la Révolution française 1775–1787*, Armand Colin, Paris.
- Ministerstwo Gospodarki i Pracy, 2005, *Uczenie się dorosłych. Przegląd tematyczny. Raport źródłowy. Polska*, Warszawa.
- Norwid K. Cyprian, 1971, *Pisma wszystkie*, t. 9, PIW, Warszawa.
- Nowak Stefan, 1979, *System wartości społeczeństwa polskiego*, „Studia Socjologiczne”, nr 4.
- Ochorowicz Julian, 1917, *Psychologia — pedagogika — etyka. Przyczynki do usiłowań naszego odrodzenia narodowego*, Skład Główny w Księgarni M. Arcta, Warszawa.
- OECD, 2013, *Międzynarodowe Badanie Kompetencji Osób Dorosłych; OECD Skills*.
- Olejniczak Karol, Domaradzka Anna, Krzewski Andrzej, Ledzion Bartosz, Widła Łukasz (red.), 2010, *Polskie ministerstwa jako organizacje uczące się*, Euroreg, Warszawa.
- Opalek Kazimierz, 1970, *Oświecenie*, w: *Historia nauki polskiej*, t. 2, Bogdan Suchodolski (red.), Ossolineum, Wrocław.
- Piłsudski Józef, 1985, *O państwie i armii*, t. 1, PIW, Warszawa.
- Prus Bolesław, 1987, *Kroniki. Wybór*, PIW, Warszawa.
- Regulski Jerzy, 2014, *Życie splecione z historią*, Ossolineum, Wrocław.
- Rychliński Stanisław, 1976, *Wybór pism*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Schütz Alfred, 1984, *Potoczna i naukowa interpretacja ludzkiego działania*, tłum. Dorota Lachowska, w: Edmund Mokrzycki (red.) *Kryzys i schizma. Antyścientystyczne tendencje w socjologii współczesnej*, PIW, Warszawa.
- Seidler Grzegorz, 1984, *W nurcie oświecenia*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin.
- Siemek Marek, 2002, *Wolność, rozum, intersubiektywność*, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Skarżyńska Krystyna, 2005, *Czy jesteśmy prorozwojowi? Wartości i przekonania ludzi a dobrobyt i demokracja kraju*, w: *Jak Polacy przegrywają, jak Polacy wygrywają*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.
- Skiwski Emil J., 1999, *Na przelaj oraz inne szkice o literaturze i kulturze*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Skoczyński Jan, Woleński Jan, 2010, *Historia filozofii polskiej*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Smoleński Władysław, 1891, *Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII. Studia historyczne*, G. Gebethner i Sp., Br. Rymowicz, Kraków–Petersburg.
- Staszewski Jacek, 1995, *Polska 1696–1795*, w: Janusz Tazbir (red.), *Polska na przestrzeni wieków*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Suchodolski Bogdan, 1986, *Dzieje kultury polskiej*, Interpress, Warszawa.

- Sulek Antoni, 1992, *Zmiana ustroju w Polsce a zmiany w życiu polskiej socjologii*, w: Brunon Synak (red.), *Spółeczeństwo polskie*, Victoria, Gdynia.
- Surowiecki Wawrzyniec, 2014 [1810], *O upadku przemysłu i miast w Polsce. Wybór pism*, OSM–UK, Kraków.
- Struve Henryk, 1911, *Historia logiki jako teorii poznania w Polsce: poprzedzona zarysem jej rozwoju u obcych*, nakładem autora, Warszawa.
- Szarfenberg Ryszard, 2001, „Scena polityki społecznej w oczach aktorów, suflerów, widzów”, Warszawa (maszynopis).
- Sztandar-Sztanderska Karolina, 2016, *Obywatel spotyka państwo. O urzędach pracy jako biurokracji pierwszego kontaktu*, Scholar, Warszawa.
- Szczepanowski Stanisław, 1907, *Myśli o odrodzeniu narodowem. Pisma i przemówienia*, t. 1, Towarzystwo Wydawnicze, Lwów.
- Szczepanowski Stanisław, 1942, *Walka narodu polskiego o byt*, Wydawca S.W. Szczepanowski, Londyn.
- Szczepański Jan, 1973, *Refleksje nad oświatą*, PIW, Warszawa.
- Szczepański Marek S., 1992, *Pokusy nowoczesności: polskie dylematy rozwojowe*, AMP, Katowice.
- Szűcs Jenő, 1995, *Trzy Europy*, Instytut Środkowo-Wschodni, Lublin.
- Świętochowski Aleksander, 1872, *Na straży*, „Przegląd Tygodniowy”, nr 2.
- Tazbir Janusz, 1969, *Sarmatyzm a barok*, „Kwartalnik Historyczny”, nr 4.
- Tazbir Janusz, 1976, *Wzorce osobowe szlachty polskiej w XVII wieku*, „Kwartalnik Historyczny”, nr 4.
- Tazbir Janusz, 1986a, *Spotkania z historią*, Iskry, Warszawa.
- Tazbir Janusz, 1986b, *Szlaki kultury polskiej*, PIW, Warszawa.
- Thomas William I., Znanięcki Florian, 1976 [1918], *Chłop polski w Europie i Ameryce*, t. 1, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa.
- Walicki Andrzej, 1971, *Millenaryzm i mesjanizm religijny a romantyczny mesjanizm polski: zarys problematyki*, „Pamiętnik Literacki”, t. 57, z. 4, s. 44–45.
- Walicki Andrzej, 2006, *Mesjanizm Adama Mickiewicza w perspektywie porównawczej*, IBL PAN, Warszawa.
- Wasylewski Stanisław, 2008, *Życie polskie w XIX wieku*, Iskry, Warszawa.
- Wesołowska Elżbieta, 2013, *Potencjały i bariery urzeczywistniania deliberacji w polskich warunkach kulturowych*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 2.
- Włodarczyk Cezary, 2005, *Międzynarodowe standardy a polska reforma zdrowotna*, w: *Polityka społeczna. Wybrane problemy*, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa.
- Wybicki Józef, 1927, *Życie moje oraz wspomnienie o Andrzeju i Konstancji Zamojskich*, zebrał A.M. Skałkowski, Krakowska Spółka Wydawnicza, Kraków.
- Wyczański Andrzej, 2003, *Wschód i Zachód Europy w początkach doby nowożytnej*, Semper, Warszawa.
- Żarnowski Janusz, 1964, *Struktura społeczna inteligencji w latach 1918–1939*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

ON INTELLECTUAL CULTURE IN POLAND —ITS SOURCES AND MANIFESTATIONS

Andrzej Zybała
(Warsaw School of Economics)

Summary

The author defines intellectual culture as a tendency to base decisions on objective analyses or the habit of investigating issues analytically. In the broader sense, intellec-

tual culture may be considered to be the way the collective reacts to phenomena that appear in the real world. A high level of intellectual culture, in the author's opinion, is shown by a modern form of thinking manifested in the ability to make use of abstracts and to take into account alternative systems of constructing opinions. On the basis of selected analyses of Polish scholars the author advances the hypothesis that Poland has failed to form proper institutional mechanisms favoring rational analysis in public life. The author demonstrates that this is the result of many factors, such as the long-lasting model of Sarmatian customs (including its providentialism), the strong and lasting influence of a radical form of romanticism, and also the nugatory influence of Enlightenment and positivist models. These factors have been accompanied by the unsuitability of educational and scholarly institutions, the delayed development of modern forms of economics, which force the use of rational calculations, and a structure of society that does not favor exchanges of ideas and deliberation.

Key words / słowa kluczowe

culture / kultura, intellectuality / umysłowość, intellectual history / historia intelektualna, Polish society / społeczeństwo polskie